Numer poświęcony „Międzynarodowemu Dniu Oszczędności".

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 43—44 WARSZAWA, DNIA 31 PAŹDZIERNIKA 1938 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

TYGODNIK FINANSOWO-GIEŁDOWY I GOSPODARCZY

NOWE FUNKCJE OSZCZĘDZANIA

Wiadomo, że pierwsze w dziejach kasy oszczędności powstały staraniem towarzystw o charakterze humanitarnym. Było to pod koniec 18 wieku, kiedy człowiek i jego „prawa naturaine" oraz obowiązek uszanowania ich stały się hasłami powszechnymi wiary społecznej. Towarzystwa te miały na celu popieranie ogólnego dobrobytu, oświatę i t. d. Zadaniem kas było pielęgnowanie „cnoty pracowitości i oszczędności", „zabezpieczenie uciułanych groszy"; powinny one były być „szkołami doskonalenia się moralnego i gospodarności", jak to nakazywały ówczesne statuty.

Stopniowo jednak — i to był drugi etap w rozwoju kas oszczędności — utracały one charakter instytucyj o charakterze socjalnym i stawały się administratorami i zakładami powierniczymi oszczędności i interesów warstw średniozamożnych. I podczas gdy pierwsze kasy były zakładane przez towarzystwa prywatne, w wieku 19 założycielami były już wyłącznie związki publiczne: państwo i samorządy, które w ten sposób były gwarantami powierzonych im oszczędności.

Przez długie dziesiątki lat kasy spełniały funkcje administratorów oszczędności „niższych i średnich warstw" i szafarzy długoterminowego kredytu hipotecznego oraz krótkoterminowego kredytu rzemieślniczego. Dopiero z początkiem bieżącego stulecia rozwinęły one swe czynności w kierunku bankowym przeobrażając się w instytucje kredytowe drobnych i średnich przedsiębiorstw. Był to trzeci etap w rozwoju kas oszczędności.

Na naszych oczach wyłania się etap czwarty rozwoju, gdy funkcje społeczno - gospodarcze poczynają wysuwać się na plan pierwszy. Oszczędzanie nie ma już tylko na celu zabezpieczenia się osobistego, zagwarantowania przyszłości jednostki, która oszczędza, i jego bliskich, lecz ma także na celu zadania bez porównania wyższe i szersze, bo obejmujące przyszłość całego społeczeństwa i państwa. Człowiek składający oszczędności nie zdaje sobie najczęściej jeszcze z tego sprawy. Podobnie jak mrówka, czy pszczoła pracują i zbierają zapasy nie wiedząc, że spełniają czynności potrzebne dla całości, mrowiska, czy roju, tak ciułacz znosi grosze zazwyczaj bez myśli o tym, że grosze te stanowią składniki procesu kapitalizacyjnego, będącego podstawą inwestycyj i produkcji. Z dotychczasowej cnoty oszczędzania wyrasta jego obowiązek.

Prasa gospodarcza stara się dzisiaj wspomnianą czynność egoistyczną oświetlić ze stanowiska ogólno-gospodarczego i wykazać jej funkcję społeczną, wydobyć pierwiastek nakazu z charakteru dobrowolnego czynności oszczędzania.

Stara dyskusja, prowadzona przez ekonomistów, na temat: wydawać czy oszczędzać? została dzisiaj rozstrzygniętą ostatecznie. Wydawanie zysków, czy nadwyżek zarobków niewątpliwie zwiększa konsumcję i tą drogą wpływa na wzrost obrotów, a zatem i produkcji. To rozumowanie stanowi podłoże t. zw. teorii siły nabywczej, której bankructwo w praktyce zostało przypieczętowane w ostatnich czasach we Francji i Stanach Zjedn.

W ustroju społeczeństw dzisiejszych, t. j. w ustroju wysoko rozwiniętego kapitalizmu pieniężnego, nie podobna sobie wyobrazić rozwoju i postępu produkcji, zatrudnienia najszerszych mas ludności i tworzenia nie tylko indywidualnych, ale także, i to głównie, ogólno-narodowych bogactw — bez wielkich inwestycyj, bez budowy coraz liczniejszych warsztatów wytwórczych, dróg, zakładów użyteczności publicznej, urządzeń oświatowych, higienicznych, sportowych, kulturalnych i t. d. Wydatkowanie pieniędzy własnych przez poszczególne jednostki nic tu nie osiągnie; potrzeba do tego kapitałów tak wielkich, jak wielkimi są zadania, które trzeba zrealizować. Zapewne, jednostka miewa nieraz duży kapitał i zużywa go do celów produkcyjnych. Ale, rzecz prosta, są to wypadki sporadyczne, wyjątkowe.

Dla celów wielkich i różnorodnych, które zaznaczyliśmy wyżej, potrzeba skupienia rozproszonych funduszów indywidualnych w obfite źródła kapitału. Tymi rozproszonymi funduszami są — wkłady, tymi zaś źródłami są instytucje finansowe.

Do niedawna z tych źródeł czerpała przeważnie przedsiębiorczość prywatna. Były one źródłami kredytu długo i krótkoterminowego, głównie dla prywatnych warsztatów pracy oraz osób prywatnych. W pewnej, ograniczonej mierze lokowało także państwo swe pożyczki w tych instytucjach. Obecnie jednak w coraz szerszym zakresie i zgodnie z coraz bardziej rozpowszechniającą się doktryną kapitały te są używane prawie wyłącznie przez państwo, jeśli chodzi o kapitały, gromadzone w instytucjach finansowych publicznych. W Polsce proces ten nie doszedł jeszcze do tego stanu i nie wiadomo zresztą, czy w ogóle do niego dojdzie. W Niemczech jednak i Włoszech jest on w pełnym rozkwicie. Cały rynek kapitałowy znajduje się tam na usługach wyłącznych polityki inwestycyjnej państwa. W Polsce, jak wiadomo, jedynie t. zw. „rynek sztywny" zasila kapitałami tę politykę, rynek prywatny, będąc oszczędzany przez państwo, przeznacza gromadzące się kapitały prywatnemu życiu gospodarczemu.

Jakąkolwiek jednak drogą potoczy się w Polsce dalszy rozwój stosunków gospodarczo-finansowych, jest rzeczą oczywistą, że oszczędnościom przypada także rola dostarczania kapitałów dla bogacenia jednostek po przez tworzenia bogactw ogólno-narodowych.

T. R.

Działalność K. K. O. w pierwszym półroczu 1938 r.

Półroczny okres zamknęły kasy komunalne bardzo pomyślnie. Pomyślny rozwój koniunktury w Polsce, wzrost produkcji, obrotów handlowych i zatrudnienia na rynku pracy wpłynęły na zwiększenie dochodów szerokich warstw ludności, co znalazło swój wyraz w poważnym wzroście wkładów pieniężnych. Wkłady oszczędnościowe i na rachunkach bieżących w K. K. O. wzrosły w pierwszym półroczu o prawie 50 milionów złotych.

Do wzrostu środków będących w dyspozycji kas przyczyniły się również kapitały własne, które zwiększyły się o niecałe 7 milionów. Natomiast inne środki obrotowe kas, jak to wynika z poniższego zestawienia zmniejszyły się nieznacznie (w milionach złotych):

	31.XII.37	30.VI.38
kapitały własne	81.6	88.3
wkłady i salda kred. rach. otwart. kred.	789.8	834.7
kredyty bankowe	80.6	76.9
rach. koresp. Loro i Nostro	6.9	5.5
	958.9	1.005.4

Łącznie środki będące w dyspozycji kas zwiększyły się o 46,5 miln. zł.

Blisko ⅔ tego przyrostu zużyły kasy na akcję kredytową. Suma bowiem udzielonych przez kasy kredytów zwiększyła się w ciągu półrocza o równe 27 milionów. Fakt ten świadczy o znacznym ożywieniu działalności kredytowej w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Jeśli chodzi o przesunięcia w poszczególnych pozycjach kredytów, to przedstawiają się one następująco (w milionach złotych):

	31.XII.37	30.VI.38
weksle zdyskontowane	37.9	39.8
pożyczki wekslowe	150.5	175.3
weksle protestowane	30.6	28.7
rachunki bież. otwartego kredytu	53.2	54.4
pożyczki terminowe na zastaw	38.7	38.6
pożyczki na skrypty dłużne	103.4	105.3
pożyczki hipoteczne	144.8	145.3
należności rolnicze z układów konwers.	87.1	85.8
	646.2	673.2

Widzimy, że cała niemal nadwyżka kredytów przypada na pożyczki wekslowe i dyskonto, przy zmniejszeniu się protestów wekslowych. Rzecz ciekawa, że zmniejszyła się po raz pierwszy w kasach pozycja kredytów rolniczych skonwertowanych na Bank Akceptacyjny. Dowodzi to, że rolnictwo zaczęło spłacać swe zobowiązania.

Ciekawe również zjawisko dało się zauważyć w stanie i składzie pogotowia płatniczego kas, do którego zaliczają one (jak ostatnie wypadki wykazały — słusznie) obok kasy i sum do dyspozycji w bankach również lokaty w papierach wartościowych. Oto pierwsza z tych pozycji zmniejszyła się o 22 miliony (do sumy 68.2 miln. zł.), druga wzrosła o 31.7 milionów — do sumy 165.8 miln. złotych. Zatem część krótkoterminowych, mało rentownych lokat w instytucjach finansowych została zamieniona na lokaty w papierach procentowych.

Jakie przypuszczalnie zmiany zaszły w bilansach K. K. O. po ostatnich wypadkach?

Jak wiadomo odpływ wkładów wyniósł około 120 milionów złotych, kasy bowiem dla uspokojenia wkładców wypłacały wszelkie wkłady bez ograniczeń, a nawet zaliczkowały znaczne sumy na rachunkach terminowych.

Że była to polityka celowa, najlepiej dowodzi tego fakt, że zaufanie do kas znacznie wzrosło i dziś po 3 tygodniach prawie połowa wkładów wróciła już do K. K. O. Dzięki temu zmniejszyło się prawdopodobnie znacznie zadłużenie w centralnych instytucjach finansowych, jak również poprawiło się pogotowie kasowe, uszczuplone wskutek odpływu wkładów.

W każdym razie podkreślić musimy niezwykłą sprawność i solidność finansową komunalnych kas oszczędności. Mimo wielkiego nacisku wkładców pod wpływem niepokojów politycznych, mimo większych trudności, z jakimi drobne instytucje lokalne z natury rzeczy mają do czynienia przy mobilizacji kredytów z banków centralnych — kasy komunalne wszędzie stanęły na wysokości zadania i ciężki ten egzamin zdały wyśmienicie. A przecież należy pamiętać, że prawie połowa K. K. O., to jeszcze instytucje młode, powojenne, które po raz pierwszy miały do czynienia z runem.

—ki

Naród, w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego obywatela, buduje swe gospodarstwo na najtrwalszym fundamencie

Mościcki

OBYWATELKI I OBYWATELE!

Siła narodu i jego obywateli zależna jest od stopnia gotowości i zdolności odpierania ciosów z każdej strony. Naród, który posiada zabezpieczenie w sile moralnej i materialnej swych obywateli, opiera swą przyszłość na mocnych fundamentach. i sumienna praca i rozumnie pojęta oszczędność. Owoce pracy i oszczędności stanowią nie tylko wartości osobiste. Przedstawiają one siłę wielką a stałą — siłę, zapewniającą bezpieczeństwo i dobrobyt narodu.

Dążąc do zwiększania zasobów materialnych i przezornie nimi gospodarując, każdy obywatel staje się ogniwem, zespalającym społeczeństwo w zgodnym wysiłku podniesienia i udoskonalenia gospodarstwa narodowego.

Świadomi tych zadań i celów, obchodzimy rok rocznie w dniu 31 października

„Światowy Dzień Oszczędności"

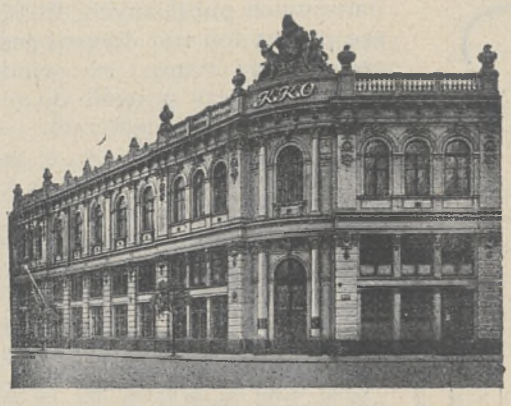
W dniu tym, oceniając wyniki zeszłorocznej naszej pracy, możemy stwierdzić z radością, że kraj nasz wszedł zdecydowanie na drogę poprawy. Odżywają warsztaty pracy, huczą motory fabryk, ożywia się handel i przemysł. Gromadzone w instytucjach oszczędnościowych kapitały zasilają życie gospodarcze, przyczyniając się do podniesienia zamożności kraju i jego obywateli.

Pracujmy więc i oszczędzajmy dla osiągnięcia dobrobytu własnego i ogólnego i dla zapewnienia sobie i następnym pokoleniem lepszej przyszłości.

Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 31 października 1938 r.

X-lecie KKO pow. Warszawskiego



Gmach własny K.K.O. (ul. Zgoda 7)

Powołana do życia przed 10 laty (15.X. 1928 r.) w zakresie potrzeb pieniężno-kredytowych regionu podstołecznego (bezmała pół miliona ludności) K.K.O. pow. Warszawskiego zdołała za ubiegłe X-lecie swego istnienia nie tylko w pełni ugruntować swój byt, lecz zarazem stać się doniosłej miary placówką życia gospodarczego.

Za ubiegły okres X-lecia zdołała ta Instytucja zgromadzić zgórą 35 milionów zł. wkładów i lokat (48.650 książeczek) zasilając przez tenże czas dolne warstwy społeczeństwa pokaźną kwotą pożyczek i kredytów. — Pupilarna gwarancja wkładów i lokat, szybka i sprawna obsługa licznej klienteli przy utrwalonym, a wypróbowanym zaufaniu (roczny obrót 250 milionów zł.) dają rękojmię dalszego rozwoju tej Instytucji. — Oddziały K. K. O. (Pruszków, Piaseczno, Nowy Dwór, Jeziorna i Wołomin) wiążą działalność tej Instytucji bezpośrednio z szerokimi warstwami miejscowej ludności.

Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Bydgoszczy ul. Jagiellońska 4

Rok założenia: 1840.

Władze Banku:
Rada Kasy i Dyrekcja: Dyrektor zarządzający — *Gulcz Bolesław.*

Kapitał i inne własne kapitały Banku: 1.000.000.— zł.
Suma wkładów i rachunków bieżących (salda kredytowe): przeszło 12.000.000.— zł.

K.K.O. Miasta Włocławka

Rok założenia: 1928.

Adres centrali: Włocławek, pl. Wolności 17.

Władze Banku:
Rada Kasy — prezes *Mystkowski Witold*
Dyrekcja—p. o. dyr. zarz. *Stanisław Grochowski.*

Kapitał Zakł. i inne własne kapitały Banku: Zł. 50.000. Zasob. fund. 193.868.55 zł., Wyrównaw. fund. 5.313.18 zł., Amort. fund. 260.41 zł.
Suma wkładów i rachunków bieżących (salda kredytowe): Zł. 2.383.898.98.
Suma udzielonych kredytów: zł. 2.007.212 gr. 58.

Polska myśli o własnych siłach

Przemówienie Prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R.P. p. dr. H. Grubera wygłoszone przez radio w dn. 29 października r.b. z okazji „Dnia Oszczędności"

Każdego roku obchodzimy w Polsce „Dzień Oszczędności", podobnie jak to czynią wszystkie cywilizowane narody. Pomimo, że oszczędność nie ma na pozór tej siły atrakcyjnej, jaką mają inne tak liczne obchody, dzień ten zdobywa coraz większe zrozumienie i popularność.

Myśl o przyszłości nie jest frazesem; plon jej to gotowa pomoc w uchyleniu troski i braków. Jednostka odczuwa ten zbawienny stan rzeczy bezpośrednio, gdy zaś chodzi o życie Państwa i narodu, odczucie to potęguje się znacznie silniej.

Gdy zestawiamy za ostatnie lata bilans wysiłków, dokonanych przez Polskę, widzimy, jak konsekwentnie Naród i Państwo idzie naprzód. Z każdym rokiem zespalają się te wysiłki coraz mocniej, coraz bardziej podnosi się zaradność, coraz silniej tężeje siła gospodarcza.

Ten stan rzeczy trzeba mieć na uwadze, gdy się przygotowuje dalsze roboty w dziedzinie budowy polskiego majątku narodowego i podnoszenia polskiej gospodarki. Pracując nad nową i zasobną Polską, odzyskujemy w naszych poczynaniach siłę i prężność. Rozumiejąc konieczność współżycia z innymi narodami, tworzymy pole dla polskiego rynku przemysłowego, handlowego i górującego nad tym wszystkim — polskiego rynku pracy — by na zasadzie równi z równymi kontynuować współpracę z rynkami zagranicznymi.

Bywały jednak sytuacje, w których widzieliśmy nieuzasadnioną płochliwość, i to płochliwość wzmacnianą plotką, na której żerowała spekulacja. Ostatni nacisk na instytucje oszczędnościowe był tego widocznym dowodem. Choć niejednokrotnie instytucje, te miały już podobne okazje, musiały one ponownie zdawać egzamin ze swej sprawności i ostrożności w gospodarowaniu powierzonymi im kapitałami i jeszcze raz wykazały, że są finansowo silne i odpowiedzialne. Racja jest zawsze po stronie tych, którzy ufają w siłę i powagę urządzeń w Państwie i zachowują postawę pełną godności i spokoju.

Zdając sobie sprawę z konieczności wpajania w umysły obywateli poczucia „dnia jutrzejszego", wszystkie cywilizowane narody przyjęły jako naczelne hasło, iż należy dążyć do spokoju i wzajemnego zaufania i że na tym gruncie budować należy rynek pracy i kapitałów.

Instytucje oszczędnościowe są propagatorkami wiary w Jutro, krzewicielkami zaufania. Mają one pełną świadomość swej odpowiedzialności. Nawołując do przezorności, same kierują się tą zasadą i rozumieją dobrze, że poza czynnikiem bezpośredniej natury — oszczędnością — istnieje czynnik inny równie ważny: wzajemne zaufanie. Oba one są z sobą ściśle związane, jeden bez drugiego byłby bez znaczenia. Budowa wielkiej i gospodarczo potężnej Polski musi być konsekwentnie prowadzona, pozwólmy więc, aby oszczędności najszerszych warstw społeczeństwa w spokoju spełniały tę twórczą rolę, do której są przeznaczone. Samo oszczędzanie, bez nadania nagromadzonym kapitałom odpowiedniego kierunku, byłoby bezcelowe i bezpłodne. Instytucje oszczędnościowe, gromadząc wielkie kapitały, dają im ujście w rozwoju gospodarczym i kulturalnym Państwa. Zasilając zaś rynek pracy, pozwalają aby program walki z bezrobociem nie był już zagadnieniem doraźnego zatrudniania szerokich rzesz pracowników, lecz pozwolił na wytworzenie warunków, w których ludność mogłaby na stałe pracę uzyskiwać, mogła zarabiać, spożywać i oszczędzać.

Polskie instytucje finansowe i wiele przedsiębiorstw spłaciło swoje zobowiązania zagraniczne i dziś opierają się one niemal wyłącznie na kapitałach krajowych. Instytucja emisyjna powiększyła znacznie swe zasoby kruszcowe, a zrównoważony budżet Państwa utrwala gospodarkę na solidnych podstawach.

Ten stan rzeczy uprawnia nas całkowicie do tego, abyśmy byli optymistami, abyśmy czuli wyraźnie wartość sił polskich, abyśmy ufali celowości organizacyj polskich, polskim instytucjom finansowym i byli pewni, że nie pesymizm, nie zgorzkniała analiza, ale poczucie siły własnej, to podstawowy warunek zaufania i wiary w Jutro.

Okoliczności, w których obchodzimy tegoroczny Dzień Oszczędności, są niezwykłe. Dają one nowe perspektywy narodowemu, kulturalnemu i gospodarczemu życiu Polski. **Wróciły do Polski prastare jej ziemie, obfitujące w bogactwa naturalne i przemysłowe.** Powrócił do swego kraju lud pracowity, pilny i ofiarny; **po latach niezłomnego hartu polskiej ludności na Śląsku złączyły się ziemie polskie w jedną nierozerwalną wieczystą całość.**

Ale jest jeszcze jedna potężna Polska. Jest to Polska żyjąca w sercach milionów naszych rodaków, rozsianych na całym świecie. **Pracą i oszczędnością emigracja polska podnosi swój poziom gospodarczy i powiększa polski stan posiadania w krajach europejskich i zamorskich.**

Przesyłamy im pozdrowienia i chcemy ich zapewnić, że myślą jesteśmy przy nich.

Polska dała światu dowód solidarnego i konsekwentnego działania; nie poszło na marne doświadczenie ostatnich dwudziestu lat. Liczymy i liczyć będziemy nadal na siebie samych, przyszłość naszą budować będziemy tylko własną pracą i wysiłkiem. Wiemy, że bogactwa naszej ziemi, choćby najobfitsze i najcenniejsze, nie rozwiną się same z siebie i dlatego będziemy je ożywiać pracą i organizacją, będziemy je podnosić wartościami etycznymi i gospodarczymi obywateli. Nie chcemy wymyślać nic nowego, przyjmujemy starą niezłomną prawdę, że energia, wytrzymałość i zaradność to są prawdy najprostsze, ale najgłębsze. **W pracy naszej przyświecają nam słowa Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza: „Bez myśli o przyszłości nie może rozwijać się żadne życie, żaden naród, ani żadne Państwo".**

Polska myśli o przyszłości.

Rozwój K.K.O. Województwa Śląskiego

Wzmożone procesy gospodarcze wzmogły siłą faktu obroty pieniężne Województwa Śląskiego. Wzmożenie obrotów gospodarczych, wzrost zatrudnienia, zwiększenie zamówień sprzyjały kapitalizacji. W rzędzie instytucyj oszczędnościowych Śląska coraz poważniejsze miejsce zajmują Komunalne Kasy Oszczędności.

W Województwie Śląskim mamy obecnie 22 Komunalne Kasy Oszczędności, w tym cztery, które wróciły do nas po przyłączeniu Zaolzia do Macierzy. W 18 dotychczasowych Kasach Śląskich w sierpniu 1938 r. wkłady na rachunkach bieżących i oszczędnościowych wynosiły 154.654 tys. zł., w porównaniu więc ze stanem z końca 1937 r. *wykazały wzrost* o 13,0%, w porównaniu z rokiem 1929 (62.676 tys. zł.) wzrosły prawie o 150%.

W szerzeniu idei oszczędności docierają KOMUNALNE KASY OSZCZĘDNOŚCI do najszerszych warstw społecznych, o czym świadczy *bardzo znaczny wzrost* książeczek oszczędnościowych, których w sierpniu b. r. było 242.175, czyli o 2,4% więcej jak w roku poprzednim (236.498), o 14,5% więcej niż w r. 1936 (211.357), o 28,3% więcej niż w r. 1935 (188.714). Wynika z tego, że o ile w r. 1936 co *siódmy* obywatel śląski posiadał książeczkę K. K. O., to w r. 1937 — co szósty, a 1938 r. prawie *co piąty.* Świadczy to o wielkim zaufaniu, jakim cieszą się K. K. O. wśród ludności śląskiej. Wypadki polityczne w miesiącu marcu, a zwłaszcza we wrześniu br. wytworzyły falę niepokoju wśród wkładców. W związku z tym doszło do naporu wkładców po odbiór wkładów. Napór był tak gwałtowny, że w ciągu 6-ciu ostatnich dni miesiąca września K. K. O. Województwa Śląskiego *wypłaciły* prawie 25 milionów zł. wkładów.

Po pomyślnym rozstrzygnięciu sprawy granic zachodnich masowy powrót wkładów. Obecnie już 15 milionów zł. wróciło z powrotem.

Ludność Województwa Śląskiego należy do najoszczędniejszych w Polsce. *Jak głęboka cnota oszczędności zakorzeniła się* wśród niej, świadczy o tym stały wzrost oszczędności. Przeciętna suma oszczędności, przypadająca na jedną książeczkę oszczędnościową, wynosiła:

w grudniu 1936 r.	— zł. 543.49
w grudniu 1937 r.	— zł. 543.70
w sierpniu 1938 r.	— zł. 590.75

Na szczególną uwagę zasługuje również *działalność wychowawcza K. K. O.* wśród młodzieży szkolnej, organizowanej przez Kasy w Szkolnych Kasach Oszczędności. W/g ostatnich danych 93.000 oszczędzających dzieci złożyło w K. K. O. 640.000 zł., przy czym w porównaniu ze stanem z roku poprzedniego, ilość oszczędzających *wzrosła* o przeszło 20%, a kwota zaoszczędzona o 50%.

KOMUNALNE KASY OSZCZĘDNOŚCI prowadzą szeroko zakreśloną akcję kredytową. Sumy kredytów rozprowadzane są wśród miejscowej ludności w formie dogodnych pożyczek.

W 1937 r. K. K. O. Województwa Śląskiego rozprowadziły poważną kwotę na pożyczki lokalne. Stan pożyczek w/g bilansu na dzień 31 grudnia 1937 r. przedstawiał się następująco:

a) wekslowe	— zł.13.385.000.—
b) terminowe na zastaw, na skrypty dłużne i hipoteczne	— zł. 60.315.000.—
c) rachunki otwartego kredytu	— zł. 8.471.000.—
	zł. 82.171.000.—

Niezależnie od akcji kredytowej Kasy lokowały wolne zasoby gotówkowe w papierach wartościowych, posiadających pupilarne bezpieczeństwo. Lokaty w papierach wartościowych wynoszą w Kasach poważną sumę zł. 26.305.000.—.

Wzrostowi wkładów towarzyszył wzrost obrotów i sum bilansowych. Łączna suma bilansowa w 18 K. K. O. Województwa Śląskiego wynosiła na dzień 31 grudnia 1937 r. zł. 187.106.000.—.

K. K. O. Województwa Śląskiego należą do instytucyj zasobnych. Kapitały własne Kas wynosiły w końcu 1937 r. 11.973.000 złotych.

Pogotowie Kasowe stanowiło bardzo wysoki odsetek w porównaniu z sumami natychmiast płatnych zobowiązań. Lokaty gotówkowe wynosiły w grudniu 1937 r. 12.856.000.— zł., zaś lokaty w bankach i K. K. O. — 9.352.000.— zł. Tak wysokie pogotowie pozwala Kasom, bez uciekania się do lombardu i sprzedaży papierów oraz do redyskonta weksli, na sprostanie bardzo dużym wymagalnościom wkładów. Mieliśmy zresztą tego obraz we wrześniu 1938 r., kiedy K. K. O. wypłacały wszystkie, nawet terminowe, wkłady bez żadnych trudności i ograniczeń.

Niezależnie od wysokiego pogotowia kasowego Śląskie Komunalne Kasy Oszczędności wspólnym wysiłkiem stworzyły FUNDUSZ WZAJEMNEJ POMOCY, wynoszący obecnie przeszło 1,5 miliona zł., dla dodatkowego zabezpieczenia terminowej wypłaty wkładów.

Nowością dla udogodnienia wypłat wkładów są wprowadzone w roku bieżącym *podróżne książeczki K. K. O.*, pozwalające na podejmowanie wkładów we wszystkich ważniejszych miejscowościach Polski. Podróżne książeczki oszczędnościowe stanowią duże udogodnienie dla wkładców, gdyż są tylko odmianą normalnej książeczki oszczędnościowej.

Opiekę i nadzór nad K. K. O. sprawuje Związek Komunalnych Kas Oszczędności w Katowicach, będący przymusową organizacją wszystkich Kas Śląskich.

Jak już wspomnieliśmy na wstępie Związek Komunalnych Kas Oszczędności w Katowicach wzbogacony został w 1938 r. w kasy oszczędności Śląska za Olzą.

Na terenie Śląska za Olzą istnieją 4 Komunalne Kasy Oszczędności samodzielne w Boguminie, w Frysztacie, w Jabłonkowie i w Orłowej oraz 3 Oddziały Kas Oszczędności. Łączna suma wkładów tych Kas i ich Oddziałów wynosi około 118.000.000 koron czeskich, t. j. około 19 milionów złotych. Jeśli do stanu posiadania Śląskich K. K. O. dodamy tę poważną sumę, otrzymamy w Województwie Śląskim około 174 milionów złotych oszczędności, złożonych w Komunalnych Kasach Oszczędności.

Osiągnięte wyniki działalności KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO pozwalają stwierdzić, że pełnią one swoje zadanie należycie i, że przodują śląskim instytucjom pieniężnym.

—er—

Oszczędność — Droga do dobrobytu

Żyjemy w okresie przełomowym. I chociaż zdajemy sobie sprawę z tego, chociaż znajdujemy się nieraz w poważnych kłopotach, tym nie mniej widać, że świta lepszy okres — wracają lepsze czasy. Nadejście ich jednak musimy sami przyśpieszyć, a następnie okres ten utrwalić. Leży to w granicach obowiązku każdego obywatela.

Dziś, z okazji „Dnia Oszczędności", w życiu naszym winna nastąpić przemiana. Wszyscy ci, którzy pragną naprawdę poprawy gospodarczej muszą rozpocząć już od dziś oszczędzanie i to od najmniejszych kwot.

Powinniśmy ograniczyć nasz budżet do minimum, pamiętając o tym, że „to, co zaoszczędzone, jest zarobione".

Z drobnych sum powstają wielkie oszczędności.

Postępując w myśl tej zasady w życiu codziennym, używając rzeczy tanich i praktycznych, unikając zarówno zbytku, jak tandety — zaoszczędzimy w przyszłości wielkie kwoty.

Przykładów nie potrzebujemy szukać daleko. Wystarczy, jeśli przejrzymy spis codziennych, a niezbędnych wydatków.

* * *

Np. pewną pozycję w naszym budżecie stanowią wydatki związane z goleniem. Do niedawna jeszcze z powodu braku odpowiednich nożyków, zmuszeni byliśmy korzystać z usług fryzjera, co nie było wskazane tak ze względów higienicznych, jak i... oszczędnościowych.

Sprawa ta jednak została w ostatnich czasach pomyślnie rozwiązana.

Wielka, krajowa fabryka nożyków „Polonia" dostarcza nam obecnie ostrza do golenia, które według opinii znawców nie tylko dorównują, ale i przewyższają najprzedniejsze wyroby produkcji zagranicznej.

Ostrza „Polonia", wykonane z oryginalnej szwedzkiej stali, prócz niezliczonych zalet, jakie posiadają, wyróżniają się zwłaszcza tym, iż użycie ich daje nam podwójną oszczędność. Ostrza te: 1) — są znacznie tańsze od innych, 2) — nadają się do kilkukrotnego użytku.

Dlatego to dziś, w „Międzynarodowym Dniu Oszczędności", wszyscy powinni uprzytomnić sobie, iż pierwszym warunkiem oszczędzania, a więc wstępowania na drogę dobrobytu — JEST UŻYWANIE OSTRZY DO GOLENIA „POLONIA".

* * *

Jedną z podstawowych pozycji budżetu domowego stanowią wydatki, związane z kupnem herbaty. Jest zatem rzeczą ważną, by wybrać taką herbatę, która jest jednocześnie ekonomiczna i wysokogatunkowa.

Cel ten daje się osiągnąć przez nabycie herbaty „W. Wysocki i S-ka". Kupując herbatę „W. Wysocki i S-ka" oszczędzamy: podwójnie: 1) na cenie, 2) na samej herbacie.

Dlatego to dziś, w „Międzynarodowym Dniu Oszczędności", wszyscy powinni uprzytomnić sobie, iż HERBATA „W. WYSOCKI i S-KA" JEST NAJOSZCZĘDNIEJSZĄ W ŻYCIU.

Oszczędność w używaniu herbaty Perloff

Idea oszczędności, którą dziś propagujemy, stosuje się nie tylko do celów przemysłowo - handlowych, ale również ogarnąć musi życie codzienne obywatela.

Z drobnych, zaoszczędzonych kwot — powstają wielkie sumy.

Klasycznym tego przykładem jest budżet gospodarstwa domowego, gdzie kilkugroszowe pozycje składają się w ciągu miesięcy na dość poważne sumy.

Np. niezbędnym wydatkiem życia codziennego jest herbata. Dlatego też każdy, kto chce pić herbatę dobrą, a jednocześnie oszczędzać, powinien kupować herbatę PERLOFF.

Nabywając herbatę PERLOFF oszczędzamy potrójnie: 1) na cenie, 2) na jakości, 3) na wydajności.

Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Warszawie

Towarzystwo założone zostało w 1870 r. w celu zasilania nieruchomości miejskiej dogodnym kredytem długoterminowym.

Suma udzielonych przez Towarzystwo pożyczek wynosi na dzień 31 grudnia 1937 r. **Zł. 180.150.000.—.**

Pożyczki te zabezpieczone są na pierwszym numerze hipoteki nieruchomości miejskich, mieszcząc się przeciętnie w 35% ich wartości szacunkowej.

Kapitał zasobowy Towarzystwa wynosi **Zł. 10.766.980,82.**

Fundusz rezerwowy **Złotych 407.660,00.**

Stan listów zastawnych, emitowanych przez Towarzystwo na dzień 31 grudnia 1937 r. przedstawia się jak następuje:

4½% z 1925 r. Zł.	**13.069.050,00,**
5% z 1925 r. Zł.	**34.776.000,00,**
5% z 1933 r. „	**125.879.200,00,**
5% z 1936 r. „	**4.076.600,00,**
ogółem Zł.	**177.800.850,00.**

Listy zastawne są losowane dwa razy rocznie w dn. 2 maja i 2 listopada, przyczym za wylosowane listy wypłacana jest gotowizną ich pełna wartość nominalna.

Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Warszawie cieszą się ustalonym zaufaniem, jako pierwszorzędne papiery lokacyjne, bezpieczeństwo ich bowiem oparte jest: 1) na hipotekach, gwarantujących poszczególne udzielone przez Towarzystwo pożyczki, 2) na jego kapitale zasobowym, 3) na całym majątku ruchomym i nieruchomym Towarzystwa oraz 4) na dodatkowej odpowiedzialności zbiorowej wszystkich nieruchomości, obciążonych pożyczkami Towarzystwa. To też zarówno kapitaliści, jak i drobni ciułacze najchętniej lokują swe oszczędności w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Warszawie.

W I półroczu 1938 r. przyznano 83 pożyczki na sumę Zł. **8.553.400,—.**

Postanowienie Sądu Okręgowego w Gdyni jako Sądu Rejestrowego

W sprawie rejestrowej firmy „Bananas" Polski Przemysł Owocowy Spółka Akcyjna — Sąd Okręgowy w Gdyni, jako Sąd Rejestrowy w osobie S. S. O. Kiedrowskiego w obecności protokólanta kanc. Frydera na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 września 1938 r.

postanawia:

L. wpisać do rejestru handlowego dział B nr. 508:

rubryka 1: 1.

rubryka 2: „Bananas" Polski Przemysł Owocowy, Spółka Akcyjna.

Siedziba przedsiębiorstwa: Gdynia, ul. Polska 21:

a) eksport wszelkich towarów,

b) import bananów, towarów kolonialnych, owoców połudn. i jarzyn na rachunek własny i komisowy, prowadzenie dojrzewalni bananów oraz czynności z tym związane,

c) zakładanie i prowadzenie zakładów przetwórczych owoców południowych,

d) prowadzenie, po uzyskaniu właściwej koncesji, publicznych składów celnych i wolnocłowych.

rubryka 3: 500.000 złotych, podzielonych na 5.000 sztuk akcyj po 100 złotych nominalnej wartości. Cały kapitał akcyjny został wpłacony przed zarejestrowaniem, przy czym kapitał odnośnie 4.760 sztuk akcyj imiennych na sumę 476.000 złotych został wniesiony jako wkład niepieniężny w postaci majątku to jest aktywów i pasywów przedsiębiorstwa dotychczasowej spółki „Bananas" Polski Przemysł Owocowy, spółka z ograniczoną odp.

rubryka 4: Harald Axell, Leopold Bertel, Samuel vel Szmul Hersz Liss, Srul Porcelina, Mendel Wolf Sonabend. Zarząd spółki składa się z pięciu członków. Spółkę nazewnątrz reprezentują dwaj członkowie zarządu łącznie lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem, z tym jednak zastrzeżeniem, że w obu wypadkach jednym z członków zarządu będzie przewodniczący lub wiceprzewodniczący.

rubryka 6: Spółka Akcyjna. Statut spółki sporządzono dnia 11 września 1938.

rubryka 9: Spółka Akcyjna powstała na skutek przekształcenia spółki „Bananas" Polski Przemysł Owocowy, Sp. z ogr. odp., która wpisana była w dziale B, tom IV. pod numerem 235 rejestru handlowego.

(—) Kiedrowski

Sąd Okręgowy w Gdyni.

W dalszym ciągu stan niepewności

(Sprawozdanie z giełd zagranicznych)

Niepewność i rezerwa — oto jak określić należy ogólny nastrój, panujący na giełdach światowych. Pierwsze tygodnie po Monachium przyniosły zbyt wiele alarmujących pogłosek i zbyt wiele nowych uchwał zbrojeniowych, z natury rzeczy spadających pełnym ciężarem na życie gospodarcze, by można było myśleć o utrzymaniu pierwotnego optymizmu „peace boom", „boomu pokojowego", jaki zapowiadano bezpośrednio po konferencji monachijskiej. Trzeba jednak stwierdzić, że — jeszcze jeden sympton rozprzęgania się dawnego „gospodarstwa światowego"! — na poszczególnych giełdach coraz bardziej wysuwają się na czoło czynniki lokalne.

ALARMY WALUTOWE.

Przeżyliśmy przede wszystkim na Zachodzie okres wzmożonych alarmów dewaluacyjnych, dotyczących funta i dolara. W odniesieniu do funta pogłoski te wiązały się z jego poprzednim, omawianym już przez nas, spadkiem. Zdaje się jednak, że alarmy te były nieusprawiedliwione. W każdym razie kurs funta uległ pewnej zwyżce, do dol. 4,76,5 za 1 ft. szt. i utrzymuje się obecnie na tym poziomie. Inna rzecz, że opanowanie zniżki kosztowało zdaje się sporo brytyjskiego złota i Fundusz Wyrównawczy. „Economist" oblicza straty interwencyjne tego funduszu od marca b. r. na 140 mil. ft. szt. Wobec tego jednak, że zapas złota tego funduszu sięga jeszcze w chwili obecnej 250 mil. ft., od tej strony nie grozi niebezpieczeństwo. Niema zaś obawy, by rząd angielski zdecydował się dobrowolnie na nową dewaluację, gdyż wywołałoby to kontr-dewaluację ze strony Stanów Zjednoczonych i rozpętało tylko, szkodliwy dla obu stron, wyścig dewaluacyjny. Mimo więc przejściowych zniżek, kurs funta w stosunku do dolara prawdopodobnie pozostanie niezmieniony, chyba, że nastąpią przesunięcia polityczne o tak szerokim zasięgu, że przekreślą wszelkie „normalne" obliczenia.

Tak samo nie wierzymy, przynajmniej w najbliższym czasie, w dewaluację dolara, zapowiadaną przez niektórych jako nowe pociągnięcie prezydenta Roosevelta. Pogłoski te, oparte na fakcie, że prezydent Roosevelt zaproponował Izbom przedłużenie posiadanych przezeń dotąd pełnomocnictw, uprawniających go do dewaluacji dolara do 50% dawnego parytetu, nie wydają się zbyt prawdopodobne. Pełnomocnictwa tego rodzaju są prezydentowi potrzebne jako ostatnia rezerwa, zwłaszcza na wypadek „wyścigu dewaluacyjnego". Ale jest bardzo wątpliwym, by chciał z nich skorzystać dla celów „nakręcania koniunktury", kiedy przy olbrzymich zapasach złota Stanów i ich stosunkowo nikłym zadłużeniu publicznym, ma on szereg innych możliwości pociągnięć o charakterze inflacyjnym, nie narażającym go na konflikt gospodarczy z zagranicą.

W każdym razie, pogłoski te miały jeden dobry skutek: wstrzymały ucieczkę kapitałów z Europy do Ameryki, co przyczyniło się do pewnego uspokojenia na giełdach europejskich.

WALLSTREET — SPOKOJNA

Pewne zahamowanie przypływu kapitałów europejskich nie spowodowało jednak pogorszenia sytuacji na Wallstreet. Jeśli były pewne wahania, to raczej w związku z pewnymi symptomami wewnątrz — amerykańskiego zahamowania koniunktury, w szczególności pewnego zmniejszenia produkcji stalowni. Symptomy te jednak okazały się przejściowymi — wskaźnik produkcji stalowni podniósł się w ostatnim tygodniu na 53,7% zdolności produkcyjnej, osiągając tym nowy rekord dla r. 1938. Poprawiło to również nastrój Wallstreet, zwłaszcza, że równocześnie coraz częściej powtarzają się pogłoski o nawiązaniu bliższej współpracy pomiędzy prezydentem a „Big Business". Co prawda z tymi pogłoskami niezbyt harmonizuje fakt, że właśnie teraz weszła w życie ustawa o czasie pracy i płacach minimalnych w przemyśle, na podstawie której 750 tys. robotników ma skorzystać z podwyżki płac a 1.500 tys. ze skrócenia czasu pracy... Jeśli Wallstreet zareagowała na poprawę w stalowniach jedynie umiarkowaną zwyżką, to wiąże się to niewątpliwie z tą ustawą, po której sfery przemysłowe spodziewają się znacznego zmniejszenia rentowności produkcji.

W LONDYNIE — LEKKA POPRAWA

Również w Londynie opanowanie spadku funta przyczyniło się do pewnego, bardzo zresztą umiarkowanego optymizmu. Zwyżka objęła przede wszystkim akcje przemysłu zbrojeniowego. Po raz pierwszy od rozpoczęcia kryzysu politycznego jedno z przedsiębiorstw prywatnych (holding elektrowni szkockich) wystąpiło na rynku z nową emisją w wysokości 500 tys. ft. szt. Suma ta została pokryta w pierwszym dniu subskrypcji. Spodziewać się należy wobec tego dalszych emisji innych towarzystw.

Giełda londyńska pozostaje jednak nadal ostrożna. Przede wszystkim obawiają się na giełdzie, że koszty nowej kampanii zbrojeniowej będą w znacznej części pokryte przy pomocy podatków, co mocno osłabi rentowność życia gospodarczego. Po drugie: sytuacja międzynarodowa, sprawa rewizji zagadnienia kolonialnego, grożąca komplikacjami pewnym terenom Imperium, wreszcie sytuacja palestyńska skłaniają inwestorów do maksymalnej ostrożności. Rzecz ciekawa: sprawozdania giełdowe wskazują, że zamówienia „bargain-hunter", „łowców okazji" wpływają przede wszystkim z prowincji, nie z samego Londynu. Widocznie prowincja bardziej optymistycznie od stolicy ocenia perspektywy pokoju i Imperium...

PARYŻ LICZY NA DALADIERA

Nastroje giełdy paryskiej zależą od sytuacji parlamentarnej. Ilekroć wydaje się, że większość rządowa przesuwa się na prawo, tylekroć kursy podnoszą się. Ilekroć szanse Front Populaire rosną, kursy spadają. W ostatnim tygodniu szanse przesunięcia na prawo były znaczne, toteż kursy zwłaszcza kursy papierów o stałym oprocentowaniu były dość mocne.

Pozostaje jednak otwartym pytanie, czy mowa min. Gentin na kongresie radykałów, zapowiadająca coś w rodzaju „gospodarki kierowanej" (pod nazwą nową „gospodarki orientowanej") wzmocni optymizm giełd. Raczej nie. Wszystko zależy jednak od tego, co powie premier Daladier, właściwy kierownik polityki francuskiej. W chwili, gdy piszemy niniejsze sprawozdanie, nie posiadamy jeszcze tekstu jego mowy. W każdym razie prasa gospodarcza jednogłośnie zapewnia o swym zaufaniu do premiera Daladier.

BERLIN POD ZNAKIEM POŻYCZKI

Na giełdach niemieckich obroty w ubiegłym tygodniu spadły do minimum. Cała uwaga skoncentrowana była na „pożyczkę pokojową", nową transzę pożyczki konsolidowanej. W wyniku ostatecznym subskrypcja przyniosła 350 mil. mk. więcej, niż preliminowano. Oczywista, by nie skrzywdzić subskrybentów, na tę sumę zostały wydane dodatkowe obligacje, tak że łącznie suma emisji wynosi 1,850 mil. mk. Od początku b. r. Rzesza emitowała już za 5,25 mil. mk. pożyczek długoterminowych.

PAPIERY POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

Obroty papierami polskimi na giełdach zagranicznych były minimalne. W Paryżu notowano: Czeladź 710 frs., Tubes de Sosnowice 183, Charbonnages de Sosnowice 330 — 340 frs.

Na giełdzie brukselskiej poprawiły się zlekka akcje Elektrowni Okr. Krakowskiego z 131 frs. na 134, spadły natomiast dalej Ostrowieckie do 218 frs. za akcję.

Obserwator



OBIEG BANKNOTÓW KURCZY SIĘ NADAL

Sprawozdanie Banku Polskiego za drugą dekadę października wykazuje ponowne skurczenie obiegu banknotów o 68,9 mil. zł. Dzięki temu skurczeniu pokrycie złotem podniosło się znowu i wynosi 30,10%, a więc znajduje się już ponad równią ustawową. Można więc stwierdzić, że nasz obieg banknotów powrócił już znowu do stanu z przed kryzysu wrześniowego.

Po stronie aktywów skurczyły się kredyty o 115,5 mil. zł. I tutaj występuje wyraźnie zjawisko powrotu do stanu normalnego. Najbardziej bowiem — ze 117,6 mil. zł. na 53,6 mil. zł. — spadły kredyty zastawowe, a więc posiadające charakter wyraźnie kryzysowy.

Nasza instytucja emisyjna powraca już w zupełności do normalnego stanu.

TYDZIEŃ GIEŁDOWY

w Warszawie

W tygodniu sprawozdawczym w dalszym ciągu przeważała na giełdzie tendencja słabsza a jednocześnie obroty uległy dalszej redukcji.

W Dziale dewizowym zaznaczyła się poprawa w notowaniach dewiz europejskich w przeciwieństwie do dewiz na Nowy Jork (czek i telegraficzny), które pod koniec tygodnia nieco oslabły. Wyjątek stanowiły dewizy na Amsterdam, które straciły 30 gr. oraz na Pragę, które pozostały na poziomie nie zmienionym.

Pożyczki państwowe częstym ulegały wahaniom. Kurs 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej I em. pod koniec tygodnia spadł o 25 gr. poniżej kursu zeszłotygodniowego, przejściowo jednak był wyższy o 50 gr. Serie I em. tejże pożyczki notowano o 75 gr. niżej. 3% Prem. Inwestycyjna II em. pomimo zbliżającego się terminu losowania (5.XI), pod koniec zniżkowała. Sztuki seriowe tejże emisji 3% Inwestycyjnej zanotowano 94.25, wobec początkowego kursu 95.25. 4% Prem. Poż. Dolarowa, której losowanie przypada na dz. 2.XI nie zdołała poprawić swego notowania i pozostała na poziomie o 25 gr. niższym. 4% Poż. Konsolidacyjna w odcinkach większych, jak i drobnych wzmocniła się o 50 gr., lecz pod koniec zysk ten utraciła. 4½% Poż. Wewntęrzna od zeszłego tygodnia obniżyła się o 38 gr. Drobną poprawę 13 gr. w porównaniu z notowaniem z początku tygodnia wykazała 5% Poż. Konwersyjna. Za sztuki 100 złotowe tejże pożyczki zapłacono raz jeden o 25 gr. niżej, niż za sztuki większe. Za drobne zaś zanotowano kurs 67.88. Podniósł się również kurs 5% Poż. Kolejowej z 67 do 68.50. Zakupiono partię drobnych sztuk tejże pożyczki Kolejowej po 65.50.

Do obrotów i notowań giełdowych dopuszczone zostały 6% obligacje **bankowe III em. Banku Gospodarstwa Krajowego** w złotych na okaziciela zagwarantowane przez Skarb Państwa w odcinkach po 100, 500, 1.000 i 10.000 zł.

Rynek prywatnych papierów lokacyjnych mało był ożywiony. Z listów zastawnych Ziemskich 4½% L. Z. Ziemskie w Warszawie V em. straciły 50 gr. 4% listy tegoż Towarzystwa serii VI wzmocniły się o 25 gr. 4½% L. Z. Ziemskie we Lwowie (55 letnie) pozostawały na poziomie nie zmienionym. 5% Listy zastawne Miejskie w Warszawie z 1933 r., pomimo zbliżającego się losowania (2.XI) straciły zł. 1.12. Spadły również 5% listy tegoż Towarzystwa z 1936 r. z kursu zeszłotygodniowego 72 do 70. Jedynie 5% stare utrzymały swój poprzedni poziom. Z listów prowincjonalnych 5% L. Z. m. Lublina 1933 r. zmian nie wykazały. 5% m. Łodzi 1933 r. straciły 75 gr. Poza tym zakupiono rzadko notowane 5% L. Z. z 1933 r. m.: Kalisza, i Kielc oraz 5% L. Z. m. Piotrkowa z 1938 r.

Dział obligacyj komunalnych — zaniedbany od pewnego czasu z braku materiału, wykazywał większą ruchliwość. 5½% Oblig. VII poż. zyskały 1 zł., zaś 6% — VIII i IX poż. — 50 gr. Zanotowano również raz jeden 6% Oblig. VI poż. oraz 8% Oblig. Poż. Szkolnej.

W dziale akcyj najbardziej ucierpiały akcje Żyrardów, które straciły 3 zł. Akcje Warsz. Tow. Fabr. Cukru spadły o zł. 1.50. Akcje Ostrowieckie notowane były 63.50 wobec kursu zeszłotygadniowego zł. 65. Akcje Lilpop, Rau i Loewenstein obniżyły się o zł. 1.25. Po 50 gr. straciły akcje Banku Polskiego oraz Modrzejowskie. Poprawę wykazały jedynie akcje Norblin dochodząc ze 103 zł. do 105 zł., lecz pod koniec straciły 1 zł. Akcje Starachowice powróciły do poprzedniego poziomu.

KURSY NIEURZĘDOWE

Papiery procentowe: 3% Renta Ziemska 5000 zł. 52.50—52.75 — 50.75 — 51.50; 1000 zł. 54 — 52; 500 zł. 58.50 — 59 — 59.50; 100 zł. 84.

Akcje: Cerata 35; **Kijewski i Scholtze** 16—17; **Przemysł Chemiczny** 42 — 43; **Sole Potasowe** 33; **Radocha** 55 — 60; **Puls** 81 — 82; **Strem** 36; **Spiess** 38 — 39; **Nitrat** 183; **Grodzisk** 75; **„Elektryczność"** 82; **P. T. E.** 3.50; **Elektrownia Dąbrowiecka** 57; **Elektrownia Krakowska** 35; **Elektrownia w Pruszkowie** 72; **„Siła i Światło"** 68 — 70; **Brześć Kujawski** 300; **Ciechanów** 52.25; **Chodorów** 97 — 98; **Ostrowite** 50 — 51; **Strzyżów** 70; **Trawniki** 85; **„Firley"** 9.25; **Wysoka** 50; **Wołyń** 28 — 30; **Cegielski** 45.50 — 46; **Pierwsza Fabr. Lokomotyw** 71; **Parowozy** 14 — 14.50; **Pocisk** 112; **Rohn i Zieliński** 40; **Rudzki** 11.50; **Zieleniewski** 60 —62; **Nobel V em.** 32; **„Eiibor"** 43 — 44.25; **Jabłkowscy** 35 — 36.50; **Mirkowska Fabr. Papieru** 80; **Tomaszowska Fabr. Jedwabiu** 150 — 160.

Ruch kursów w tygodniu ubiegłym

Dewizy: Amsterdam 289.60 — 289.70 — 289.40; Bruksela 90.10 — 90 — 90.10; Helsinki 11.21; Kopenhaga 113.15 — 113.35; Londyn 25.37 — 25.34 — 25.39 — 25.36; Nowy Jork czek 5.31¾ — 5.31⅞ — 5.31½; Nowy Jork telegr. 5.32 — 5.31¾ — 5.31⅞; Oslo 127.35 — 127.60 — 127.50; Paryż 14.22 — 14.23 — 14.19; Praga 18.26 — 18.28; Sztokholm 130.60 — 130.85 — 130.70; Zurych 121 — 120.85.

Pożyczki państwowe: 3% Prem. Poż. Inwestycyjna I em. 83.75 — 84 — 83.50, serie I em. 93 — 92.75; 3% Prem. Poż. Inwestycyjna II em. 84.50 —83.13—84.50, serie II em. 95.25 — 94.25; 4% Prem. Poż. Dolarowa 43.25 — 42.75; 4% Poż. Konsolidacyjna 67.75 — 68.25 — 67.75 (odc. drobne) 67.50 — 68.25 — 68; 4½% Poż. Wewnętrzna 65.75—65.88—65.50—65.63; 5% Poż. Konwers. 68.75—68.88; (odc. 100 zł.) 68.50; (odc. drobne) 67.88; 5% Poż. Konwers. Kolej. 67 — 68.50 (odc. drobne) 65.50.

Prywatne papiery lokacyjne: L. Z. Ziem. w Warsz. 4% VI em. 54.25 — 54.50; 4½% L. Z. Ziemskie w Warszawie V em. 63.50 — 64.25 — 63.50; 4½% L. Z. Ziem. we Lwowie 64.25; 5% L. Z. Miejsk. w Warszawie 78.50. 5% z 1933 r. 74 — 74.63 — 72.25 — 72.88 (odc. drobne) 74.75 — 74; 5% L. Z. z 1933 r. m. Kalisza 60.75; m. Kielc 61.50; m. Lublina 61.25; m. Łodzi 65.75 — 65.50; 5% m. Piotrkowa z 1938 r. 58.88.

Obligacje m. st. Warszawy: 6% poż. VI 79; 5½% poż. VII 70.50; 6% poż. VIII i IX 75; 8% Oblig. szkolne 77.50.

Akcje: Bank Polski 125.50 — 125 (imienne) 124.50 — 124; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 37.50—36—36.25; Warsz. Tow. Kopalń Węgla 35.75 — 34.75; Lilpop, Rau i Loewenstein 88 — 87; Modrzejów 21.25 — 20.50; Norblin 104 — 105 — 104; Ostrowiec 64.75 — 63.50; Starachowice 43.50 — 43.75 — 43.50; Żyrardów 60 — 57.

LOMBARD LISTÓW ZASTAWNYCH LUBELSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO

Odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym między innymi uchwalono udzielanie pożyczek przez Centralę i wszystkie Oddziały Banku Polskiego, zabezpieczonych listami zastawnymi Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, zarówno emisji z roku 1925, jak i emisji z roku 1933.

Dla posiadaczy listów Lubelskiego T-wa Kredytowego jest to **doniosłe zarządzenie,** ponieważ umożliwia im korzystanie z **bardzo taniego kredytu** w Banku Polskim.

Bank Polski udziela pożyczek do wysokości 60% giełdowej wartości listów, licząc po 5½% w stosunku rocznym.

W latach ostatnich listy lubelskie nie korzystały z tego przywileju.

RYNEK AKCYJNY

To, co nazywamy warszawskim rynkiem akcyjnym, nie jest rynkiem kapitałowym. Jest to targ w tym znaczeniu, że dokonywane są na nim transakcje kupna - sprzedaży walorów dywidendowych. Nie jest zaś targiem we właściwym tego znaczeniu, gdyż nie dowożony jest — na ten targ towar nowy, świeżo wyprodukowany. Towar, który jest na nim przedmiotem obrotów, jest towarem dawnym, który jedynie przechodzi z rąk do rąk, zmieniając posiadacza.

Zresztą, wiadomo powszechnie, że rynek ten jest niezmiernie mały, w porównaniu zaś z liczbą ludności kraju i jego siłą gospodarczą — zdumiewająco nikły. Z 1.067 spółek akcyjnych, które były w Polsce normalnie czynne na dz. 1 stycznia 1938 r., jedynie 47 wprowadzonych jest na urzędową cedułę Giełdy Pieniężnej w Warszawie. Wśród tej liczby zaś tylko jakiś dziesiątek stanowi przedmiot mniej lub więcej częstych obrotów.

Nic tedy dziwnego, że ilość i wartość transakcyj jest bardzo niewielka. W ciągu pierwszego półrocza 1938 r. obrót akcjami wyniósł na giełdzie warszawskiej sumę 8,2 mil. zł. Niewątpliwie stanowi to poprawę w stosunku do roku 1937, kiedy w ciągu obu półroczy wartość obrotu akcjami dosięgła wszystkiego 13,5 mil. zł. Ale zaznaczyć wypada, że część tej poprawy przypisać należy zwyżce kursowej akcyj, a poza tym, duża część obrotów, bo 43%, przypadła na transakcje akcjami Banku Polskiego.

Ta szczupłość, czy nawet nikłość obrotów, jest jednym z jaskrawych dowodów, że nasz rynek akcyjny nie jest rynkiem kapitałowym.

A jednak stać się nim musi. Jest to bowiem jedyny, właściwy sposób, za pomocą którego wszelkie gałęzie produkcji, produkcji wielkoprzemysłowej, uzyskać mogą kapitał długoterminowy, inwestycyjny. Tylko drogą emisji akcyj na rynku kapitałowym prywatnym produkcja przemysłowa w należytym stopniu i w szerokich rozmiarach zaopatrywać się może w potrzebne fundusze inwestycyjne. Jest to zresztą droga, stale używana przez przedsiębiorczość w krajach uprzemysłowionych — w zachodniej Europie i północnej Ameryce.

Roztrząsaliśmy nieraz na tym miejscu, skąd pochodzi zaznaczona wyżej szczupłość obrotów. Wskazywaliśmy, że winę ponosi ciężki, długotrwały kryzys, który wyrządził ogromne straty posiadaczom akcyj i na długo odstraszył ich od lokowania gotówki w walorach dywidendowych. Wskazywaliśmy także na konkurencyjność oprocentowania wkładów w instytucjach finansowych, na wydatną dochodowość papierów procentowych i wciąż jeszcze fantastycznie wysoką stopę procentową na rynku prywatnym, niezorganizowanym, — jako na przyczyny przeszkadzające ożywieniu rynku akcyjnego. Zapewne, duże znaczenie posiadała do niedawna, i nie utraciła bynajmniej jego, nader skromna dochodowość spółek akcyjnych. Wreszcie, silnie działającym hamulcem ożywienia jest szkodliwy zwyczaj wielu naszych spółek konspirowania się wobec szerokich kół publiczności, zamiast udostępniania ogółowi za pośrednictwem prasy fachowej częstych i dokładnych wiadomości, o poczynionych postępach w produkcji, udoskonaleniu technicznym i zbycie.

Ażeby rynek akcyjny mógł się u nas stać kapitałowym muszą obroty się zwiększyć i kursy podnieść. Ażeby zaś to nastąpiło, muszą zniknąć te wszystkie przeszkody, które wyżej wymieniliśmy.

Nie podobna naszemu Rządowi zarzucić, że nie zdaje sobie z tego sprawy. Zgodnie z danym przyrzeczeniem, nie drenuje on dla swych celów rynku prywatnego; zachęca w publicznych oświadczeniach spółki akcyjne do wypłacania dywidendy; w kwietniu r. b. uzyskał od izb ustawodawczych zwolnienie kuponu dywidendowego od podatku dochodowego. Nie ulega również wątpliwości, że wyniki bilansowe za rok ostatni są bezwzględnie korzystniejsze, niż za okresy ubiegłe. Wszystko to przemawia za tym, że sprawa odrodzenia naszego akcyjnego rynku kapitałowego jest na dobrej drodze — przynajmniej na początku dobrej drogi.

Trzeba ponad to pamiętać, że **koniunktura polityczna, a z nią i gospodarcza, układa się dla Polski nader pomyślnie i że kapitałowi w dziele rozwoju przemysłowego kraju przypadnie wielka rola. Należy zdać sobie sprawę z tego, że dzisiejsza apatia zapewne już w niedalekiej przyszłości zniknie i że akcja przemysłowa stanie się walorem poszukiwanym.**

E. L.

——::o::——

(d. o.) Wspomnieliśmy wyżej o dziesiątku akcyj, które stanowią przedmiot obrotów urzędowych, t. j. urzędowo na cedule notowanych. Poza tym jednak dochodzą do skutku transakcje, które nie bywają notowane, chociaż dotyczą akcyj na giełdę wprowadzonych. Wreszcie, dokonywane są na giełdzie i poza giełdą transakcje akcjami, które wcale nie figurują na cedule. Przyszły rynek kapitałowy objemie niewątpliwie wszystkie te kategorie walorów, gdy stanie się jasnym, że może on dostarczyć kapitałów dla nowych emisyj, i nie tylko wspomnianych kategoryj, ale także akcyj tych spółek, których dotąd nie ma w obrocie ani urzędowym, ani prywatnym.

W poprzednich numerach naszego pisma zamieściliśmy dane o szeregu przedsiębiorstw akcyjnych. Poniżej podajemy informacje uzupełniające o niektórych spółkach, dawniej już wymienionych, a także o innych, nowych. Rozpowszechnianie wiadomości o naszych spółkach akcyjnych, wdrażanie tych informacji w pamięć ogółu, wzbudzanie w ten sposób zainteresowania opinii tego rodzaju walorami jest, jak sądzimy, zadaniem prasy fachowej, w warunkach zaś dzisiejszych — jej obowiązkiem:

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY

Instytucja ta zaskarbiła sobie zaufanie szerokich kół społeczeństwa, o czym świadczy nieustanny wzrost wkładów.

Kapitał akcyjny wynosi zł. 5.000.000, podzielony na 50 tys. akcyj po zł. 100 nominalnej wartości.

Wysokość dywidendy za ostatnie 5 lat: 1933 r. — O, 1934 r. — 4%, 1935 r. — 5%, 1936 r. — 6%, 1937 r. — 6½%.

Zysk za ubiegły rok wyniósł zł. 761.350,12.

BANK DYSKONTOWY WARSZAWSKI

Jest to jedna z najstarszych, najpoważniejszych i najbardziej wzorowo prowadzonych instytucyj bankowych. Darzą ją całkowitym zaufaniem, wskutek czego suma powierzonych jej funduszów stale się zwiększa.

Kapitał zakładowy Banku wynosi zł. 10.000.000, podzielony na 100 tys. akcyj po zł. 100.

Perspektywy rozwojowe Instytucji są nader pomyślne. Dowodzi tego ogólny wzrost obrotów i akcji kredytowej oraz zysk brutto, wykazany na dz. 30.IX r. b. w wysokości prawie pół miliona złotych.

TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

Akcje Towarzystwa są szczególnie poszukiwane na giełdzie warszawskiej.

Wobec przejęcia przez Bank Rolny francuskiego pakietu akcyj i spolonizowania Zakładów, rezultaty są obecnie nader dodatnie.

Czysty zysk, wykazany w okresie 3-letnim sekwestru, wynosi zł. 5.000.000, zużytych na celowe inwestycje idące w kierunku zmodernizowania przedsiebiorstwa, spłatę długów, amortyzację i t. d.

Obecnie Fabryka zatrudnia w przędzalni lnu i bawełny, w tkalni, wykończalni i pończoszarni do 3.800 robotników.

Kapitał akcyjny wynosi zł. 15.120.000, podzielony na 151.200 akcyj po zł. 100 nominalnej wartości.

Wypłacono dywidendę za okres do 30.VI.1937 r. po zł. 13 za każdą akcję, a za II półrocze 1937 r. po zł. 2 za każdą akcję.

Do akcyj nie notowanych na Urzędowej Giełdzie należą między innymi akcje **Warszawskich Kolei Dojazdowych.** *Spółka ta założona w roku 1911 — jest prowadzona sprężyście i solidnie i położyła duże zasługi w dziedzinie komunikacji dojazdowej.*

Kapitał Akcyjny wynosi Zł. 21.100.160.— podzielony na 65.938 akcyj po Zł. 320.— nominalnej wartości.

(Dokończenie na str. 8-mej)

Polska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy

dawniej „GAZOMIERZ" Sp. Akc. Toruń

Rok założenia: 1920.

Adres: Toruń, Bydgoska 108/110.

Władze Spółki:
Wacław Liebert — Dyrektor zarządzający.

Czynności przedsiębiorstwa: produkcja oraz naprawa wodomierzy i gazomierzy, oraz produkcja części do powyższych. Produkcja piecyków kąpielowych gazowych „Gauga".

Miejsce i numer wpisu do Rejestru Handlowego: Sąd Okręgowy — Toruń.

Zrzeszenia i organ. gospod., do których Firma należy: P. Z. P. M.

Banki, z którymi firma pracuje: Bank Związku Spółek Zarobkowych i B. G. K.

Obrót w ostatnim roku: zł. 1.309.666.42.

Ilość akcyj i ich wartość nomin.: 7.000 sztuk à zł. 100.—.

Ilość zatrudnionych pracowników: umysłowych 49, fizycznych 260.

(Dalszy ciąg ze str. 7-ej)

SIŁA I ŚWIATŁO S. A.

Do cenionych akcyj na giełdzie warszawskiej zaliczyć należy akcje koncernu „Siła i Światło", S. A.

Kapitał akcyjny ELEKTROWNI OKRĘGOWEJ W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM wynosi zł. 12.500.000, podzielony na 125 tys. akcyj po zł. 100.

Za r. ub. wypłacono dywidendę w stosunku 4%.

Kapitał akcyjny SIŁA i ŚWIATŁO, S. A. wynosi zł. 5.200.000, podzielony na 41.600 akcyj okazicielskich i 10.400 akcyj imiennych uprzywilejowanych po zł. 100.

Wypłacono dywidendę za r. ub. w stosunku 5%.

TOWARZYSTWO „ELEKTRYCZNOŚĆ" S. A.

Akcje Spółki nie figurują w notowaniach urzędowych, są wszakże poszukiwane na rynku prywatnym. Jest to zrozumiałe, Towarzystwo bowiem jest starym, renomowanym, solidnym przedsiębiorstwem.

Kapitał akcyjny wynosi zł. 4.000.000, podzielony na 40 tys. akcyj po zł. 100 nominalnej wartości.

Wypłacono dywidendę: w 1933/34 r. — 2%, w 1934/35 r. — 3 %, w 1935/36 r. — 4%, w 1936/37 r. — 5% i w 1937/38 r. — 8%.

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE ZAKŁADY CHEMICZNE LUDWIK SPIESS i SYN S. A.

Akcja Spółki jest walorem pierwszorzędnym, skwapliwie poszukiwanym na rynku, przedsiębiorstwo bowiem cieszy się starą, trwale ugruntowaną renomą, jest wysoce solidne i doskonale prowadzone.

Kapitał akcyjny wynosi zł. 17.500.000, podzielony na 75 tys. akcyj po zł. 100 nominalnej wartości.

Zysk netto za r. ub. wyniósł zł. 739.970,40 po odliczeniu pełnej amortyzacji i zarezerwowaniu podatków.

PRZEMYSŁ MYDLARSKI i PERFUMERYJNY
„FRYDERYK PULS", S. A.

Kapitał akcyjny wynosi zł. 2.160.000, podzielony na 21.600 akcyj okazicielskich po zł. 100.

Zysk netto za rok ubiegły wyniósł zł. 242.050,16.

Wypłacono dywidendę w stosunku zł. 7 od każdej akcji.

Pierwszorzędny ten walor jest skwapliwie poszukiwany na rynku, Spółka bowiem jest starym przedsiębiorstwem, mającym ustaloną świetną renomę; należy ono do najsolidniejszych w branży mydlarsko - perfumeryjnej.

„ELIBOR"
SPÓŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA
„Ł. J. BORKOWSKI"

Przedsiębiorstwo jest wzorowo prowadzone i solidne i akcje jego należą do kategorii popularnych walorów dywidendowych.

Obroty Spółki wykazują od roku 1933 nieustanny wzrost, który w 1937 r. doszedł do sumy zł. 25.033.000.

Kapitał akcyjny wynosi zł. 4.000.000 i podzielony jest na 40.000 sztuk akcyj po zł. 100.

Za r. ub. Spółka wydzieliła 3% dywidendy, która przy kursie około 44 stanowi dobrą rentowność.

WARSZAWSKIE TOW. POŻYCZKOWE NA ZASTAW RUCHOMOŚCI, S. A.
(PIERWSZY LOMBARD AKCYJNY)

Akcje Towarzystwa należą do walorów, wyróżnianych przez uczestników Giełdy Warszawskiej. Jest to zupełnie uzasadnione wobec wysokiej dywidendy, jaką akcje te wypłacają od szeregu lat. Dywidenda, wydzielona przez Spółkę za rok operacyjny 1937, wyniosła 9%.

Kapitał akcyjny w sumie zł. 2.000.000 podzielony jest na 20.000 akcji okazicielskich wart. nom. zł. 100.

Przedsiębiorstwo istnieje od 1888 r. i kierownictwo jego spoczywa w rękach solidnych i doświadczonych.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH
LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN

Akcje tego Towarzystwa są sztandarowym papierem na Giełdzie Warszawskiej. Reprezentują one Zakłady Mechaniczne o wiekowej tradycji chlubnie zapisane w historii rozwoju polskiego przemysłu mechanicznego.

Zakres działania Spółki obejmuje przede wszystkim fabrykę wagonów, fabrykę samochodów oraz różnych wyrobów metalowych. Ilość zatrudnionych robotników wynosi około 3.000. Kierownictwo Zakładów odznacza się wysokimi walorami doświadczenia, rzutkości, umiejętności i energii.

Kapitał akcyjny wynosi zł. 12.400.000 podzielony na 124.000 akcyj po 100 zł. nom. wartości.

Czysty zysk za ubiegły rok wyniósł zł. 1.023.537,89. Wypłacono dywidendę w stosunku 6%.

KRAJOWA HURTOWNIA HERBATY
DAWNIEJ TOWARZYSTWO M. SZUMILIN, S. A.

Jest to stare przedsiębiorstwo, prowadzone w sposób bez względnie solidny.

Wyniki bilansowe Spółki są nader dodatnie; Towarzystwo zawdzięcza je wytrawnemu i umiejętnemu kierownictwu. Zysk za ubiegły rok wyniósł zł. 25.319,33. Wypłacono dywidendę w stosunku 5%.

Kapitał akcyjny wynosi zł. 4.000.000, podzielony na 4.000 akcyj po zł. 100.

PIERWSZE WARSZAWSKIE IMPORTOWE TOWARZYSTWO „E. W. I. G."

Towarzystwo to, będące jedną z najstarszych paczkarni w kraju, prowadzone jest wzorowo i stanowi jedną z najbardziej zasłużonych placówek polskiego przemysłu herbacianego.

Kierownictwo Spółki odznacza się dużą solidnością, doświadczeniem i przedsiębiorczością.

Kapitał akcyjny wynosi zł. 350.000, podzielony na 3.500 akcyj okazicielskich po zł. 100 nominalnej wartości.

AKCJE WARSZAWSKIEJ FABRYKI EKSTRAKTÓW GARBARSKICH, S. A.

choć nie notowane na Urzędowej Giełdzie są jednak walorem cenionym i faworyzowanym. Reprezentują one bowiem poważne przedsiębiorstwo chemiczne prowadzone sprężyście i solidnie.

Kapitał Akcyjny wynosi: zł. 250.000, podzielony na 2.500 akcji okazicielskich po zł. 100.— nominalnej wartości.

Zysk za rok ubiegły wyniósł zł. 11.786,16.

ANALIZA BILANSU POLSKIEJ FABRYKI WODOMIERZY I GAZOMIERZY
dawn. „GAZOMIERZ" Sp. Akc. W TORUNIU.

Bilans wspomnianej Spółki za rok 1937 zamyka się suma złotych 1.437.315.04.

I. Stosunek Majątku Stałego do Kapitałów Własnych.

Majątek Stały: Nieruchomości zł. 162.941.24, Ruchomości zł. 17.293.52, Maszyny i Aparaty zł. 105.265.13, Narzędzia i Modele zł. 81.295.50, Urządzenia Warsztatu zł. 21.752.52. Razem *zł. 388.547.91.*

Kapitały Własne: Kapitał Akcyjny zł. 700.000.—, Kapitał Zapasowy zł. 39.000.—. Fundusz rezerw. na wątpliwe należności zł 8.589.19, Rezerwa na podatek dochodowy zł. 48.744.08, Zysk w r. 1936 zł. 35.000.—. Razem zł. *831.333.27.*

Kapitały Własne przewyższają Majątek Stały o zł. 442.785.36. Kapitały Własne są zatem płynne w *ok. 53%.*

II. Stosunek Majątku Płynnego do Zobowiązań.

Majątek Płynny: Kasa zł. 15.306.82, P. K. O. zł. 5.316.10, Weksle — zł. 32.297.44, Papiery procent. zł. 14.147.50, Odbiorcy zł. 442.573.39, Materiały zł. 422.007.70, Sumy Przechodnie zł. 51.345.07. Razem złotych *982.994.02.*

Zobowiązania: Banki zł. 33.320.—, Sumy Przechodnie zł. 39.227.82, Dostawcy zł. 429.705.49, Weksle własne zł. 10.575.—. Razem zł. *512.828.31.*

Stosunek Majątku Płynnego do Zobowiązań wykazuje bardzo wysoki współczynnik płynności, wynoszący *ok. 192%.*

III. Stosunek Zobowiązań do Kapitałów.

Zobowiązania: zł. *512.828.31.*

Kapitały: j. w. zł. 831.333.27, Fundusz Rezerw. na części zł. 38.852.98. Razem zł. *870.186.25.*

Zobowiązania stanowią *ok. 59%* ogólnej sumy Kapitałów, co jest objawem bardzo dodatnim.

Rachunek Strat i Zysków za rok operacyjny 1937 zamyka się sumą zł. 1.310.063.02.

Z zysku brutto potrącono rezerwę na podatek dochodowy za rok obrachunkowy 1937 — zł. 11.000.—, niezależnie od posiadanej już rezerwy na podatek dochodowy zł. 48.744.08, co świadczy o przezornej gospodarce Spółki.

Rok operacyjny 1937 dał Spółce zysk netto zł. 13.130.48.

Kronika Gospodarcza

KRAJOWA PRODUKCJA KAUCZUKU SYNTETYCZNEGO

W Dębicy na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego ma zostać uruchomioną w najbliższym czasie fabryka syntetycznego kauczuku, wyrabianego ze spirytusu na podstawie oryginalnego polskiego patentu.

Pierwszy transport kauczuku wyprodukowanego tytułem próby w tej fabryce już znajduje się na rynku. Jak twierdzą koła fachowe, kauczuk ten nadaje się do użytku przemysłowego.

Kauczuk produkcji polskiej ma być zużyty przede wszystkim do wyrobu opon samochodowych. Nowa fabryka opon będzie zbudowana również nie daleko Dębicy przez f-mę „Stomil" S. A.

Z PROBLEMÓW MOTORYZACJI KRAJU

Zbliżamy się do celu uruchomienia krajowej produkcji samochodów i motocykli. Samochody mają być wyrabiane przez Wspólnotę Interesów, a motocykle przez Hutę Ludwików, należącą do koncernu Huty Pokój.

Wspólnota Interesów ma w najbliższym czasie podpisać odnośną umowę z niemieckim Zjednoczeniem Eksportowym Przemysłu Automobilowego. Umowa przewiduje udzielenie koncesji na montaż i produkcję samochodów trzech zasadniczych typów: samochodu ciężarowego (prawdopodobnie typu Steyr i Heinschel, 5-tonowy) osobowego z silnikiem 2-litrowym, prawdopodobnie typu Mercedes Benz 230, i wozu popularnego (typu D. K. W.). Wozy ciężarowe i popularne mają być — najdalej do 3-ch lat produkowane w całości w kraju. Motory dla wozów popularnych mają być dostarczane przez krajową fabrykę Steinhagen i Stransky, motory dla wozów ciężarowych przez krajową fa-

brykę Avia. Dla produkcji samochodów Wspólnota Interesów wybudować ma dwa wielkie zakłady fabryczne na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Równocześnie zbliżona do Huty Pokój Huta Ludwików pod Kielcami podjąć ma produkcję motocykli na podstawie licencji angielskiej. Mają to być motocykle szczególnie tanie — wymienia się cenę zł. 950 za sztukę. Produkcja ta będzie jednak tylko rentowna przy masowym zbycie.

Rozwojowi motoryzacji grozi jednak nowe niespodziewane niebezpieczeństwo: brak benzyny. W sierpniu b. r. po raz pierwszy krajowa produkcja benzyny była znacznie mniejsza niż konsumcja tego artykułu. Konsumcja wyniosła 10,802 ton, produkcja zaledwie 9,124 ton. Deficyt jest za tym znaczny. Przyczyny tego faktu są znane: stały spadek wydobycia z dawnych terenów roponośnych, i nie dostateczne wiercenia poszukiwawcze. Należy przypuszczać, że deficyt benzyny skłoni kompetentne władze do poczynienia jak najszybciej zarządzeń, mogących zapobiec na przyszłość tak groźnemu dla obronności kraju zjawisku.

NOWE MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE DLA POLSKI

Rozbiór Czechosłowacji stworzył szereg dodatkowych możliwości eksportowych dla przemysłu polskiego. Przemysł czechosłowacki był przemysłem wybitnie eksportowym, przy czym zaznaczyć należy, że obsługiwał on w znacznym stopniu rynki takie, jakie staną się dlań niedostępnymi po przyłączeniu do Rzeszy. Na jego miejsce przyjść mógłby przemysł polski.

Chodzi tu w szczególności o rynek Stanów Zjednoczonych, dokąd Czechosłowacja eksportowała wiele wyrobów włókienniczych, skórzanych, chemicznych, przemysłu szklanego. Wobec tego, że Stany nie posiadają traktatu handlowego z Rzeszą, rynki te są stracone dla przemysłu sudeckiego, który dostarczał gros eksportu czechosłowackiego do Stanów. Polska wyrabia—zwłaszcza w dziedzinie produkcji włókienniczej i chemicznej — wiele analogicznych artykułów. Związek Izb Przemysłowo - Handlowych zwrócił już uwagę naszego przemysłu na otwierające się tu możliwości.

Jeszcze korzystniej przedstawia się dla nas sytuacja w Rumunii. Czechosłowacja dostarczała do Rumunii bardzo wiele wyrobów przemysłowych niemal wszystkich gałęzi produkcji. Wobec tego, że gros tych dostaw przypadało znowu na przemysł sudecki, a Rumunia niechętnie widzi dalszy wzrost swej zależności od Rzeszy, istnieje i tu możliwość przejęcia dawnych rynków zbytu przemysłu sudeckiego. W tym wypadku rozporządzamy jeszcze plusem posiadania wspólnej granicy z Rumunią i wynikającymi stąd ułatwieniami komunikacyjnymi.

Należy się spodziewać, że nasz przemysł wykorzysta te, nowopowstałe, możliwości.

KREDYT NIEMIECKI DLA POLSKI

W ostatnich dniach podpisana została umowa o kredycie towarowym, udzielonym przez Niemcy przemysłowi polskiemu. Kredyt ten obejmuje dostawy dodatkowe, a więc mające być dokonanymi ponad sumę 260 mil. zł., ustaloną traktatem handlowym polsko-niemieckim, jako granica wzajemnych obrotów handlowych. Wysokość kredytu wynosi 120 mil. zł., kredyt ma być wykorzystany w ciągu najbliższych 4-ch lat. Niemcy dostarczyć mają Polsce w pierwszym rzędzie urządzeń dla modernizacji przemysłu. Kredyt ma być spłacony w ciągu 6-u do 9-u lat polskimi dostawami zboża i drzewa. Najmniejsze zamówienie na warunkach tego kredytu nie może być niższym od 100 tys. zł. Gestię kredytu niemieckiego w stosunku do korzystającego zeń przemysłu polskiego przejmuje Bank Gospodarstwa Krajowego.

Warunki kredytu nasuwają jednak pewne wątpliwości. Wskazuje na nie „Gospodarka Narodowa", zwracając uwagę na „kolonialny czy półkolonialny stosunek wymiany towarowej polsko-niemieckiej", wyrażający się w fakcie, że sprowadzamy z Niemiec niemal wyłącznie wyroby przemysłowe, a wywozimy tam niemal wyłącznie surowce, zwłaszcza drzewo nie obrobione, i produkty rolne. Pismo widzi w tym słusznie niebezpieczeństwo dla uprzemysłowienia Polski, i dodaje: „Wszelka rezygnacja z interesów uprzemysłowienia opóźnia, albo uniemożliwia usunięcie fundamentalnej bolączki naszego przeludnienia agrarnego, czyli jest sprzeczna z życiowymi interesami również samego rolnictwa, wziętego w swym całokształcie". Słowa te zasługują tym bardziej na uwagę, że pochodzą one od pisma, zbliżonego, jak wiadomo, do Ministerstwa Rolnictwa.

ZAOLZIE JAKO RYNEK ZBYTU DLA WŁÓKIENNICTWA POLSKIEGO

Jak nas informują, koła przemysłu włókienniczego, zwłaszcza bielsko-bialskiego, liczą się ze znacznym wzrostem zbytu swych wyrobów, w związku z przyłączeniem Zaolzia.

Zaolzie, tak samo jak cały teren byłej Republiki Czechosłowackiej, było poważnym konsumentem wyrobów włókienniczych. Przeciętna konsumcja towarów włókienniczych wynosiła w Czechosłowacji 4,7 kg. tkanin bawełnianych (dwa razy tyle, co w Polsce) i 2,0 kg. tkanin wełnianych (3 razy tyle, co w Polsce) na osobę rocznie. Na terenie Zaolzia, stanowiącego okręg przemysłowy, konsumcja ta była raczej jeszcze wyższa, niż w innych okręgach.

Dotąd zapotrzebowanie Zaolzia na wyroby tekstylne pokrywał przemysł włókienniczy Czechosłowacji, zwłaszcza przemysł sudecki. Obecnie Zaolzie stanie się cennym rynkiem zbytu polskiego przemysłu włókienniczego. W szczególności przemysł bielsko-bialski, który posiadał na tym terenie oddawna rozbudowane kontakty, i którego wyroby odpowiadają swą jakością wymaganiom tego rynku, oczekuje poważnego rozszerzenia swej produkcji.

LOSOWANIA

PREMIOWANIE WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH P. K. O.

Dnia 20 października 1938 r. odbyło się w PKO ósme publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe premiowane serii IV-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 października 1938 r.

Premie *po zł. 1.000.—* padły na nr nr: 303.077, 316.595, 358.427, 389.701.

Premie *po zł. 500.— padły* na nr nr: 307.558, 309.060, 311.023, 312.186, 316.479, 329.736, 343.240, 344.755, 344.824, 345.088, 351.997, 354.630, 362.580, 364.446, 365.270, 388.187, 388.431, 388.510, 389.230, 390.162, 392.240.

Premie *po zł. 250.—* padły na nr nr: 304.049, 307.563, 307.762, 309.178, 310.520, 312.043, 312.941, 314.478, 315.254, 317.059, 317.857, 318.985, 322.913, 323.338, 324.301, 325.014, 326.112, 327.676, 328.280, 328.603, 329.096, 329.420, 330.157, 332.255, 332.831, 334.718, 334.988, 335.294, 336.804, 336.836, 337.931, 335.664, 337.971, 338.012, 339.586, 342.102, 342.142, 342.573, 344.773, 352.058, 353.867, 355.014, 357.383, 360.539, 363.390, 365.032, 367.033, 372.994, 373.157, 374.836, 376.702, 381.913, 383.153, 386.927, 389.949, 390.471, 390.809, 392.627.

Poza tym padło 196 premij po zł. 100.—.

Po raz drugi padły premie: *zł. 250.—* na nr 326.112; *zł. 100.—* na nr nr: 347.583, 360.042, 376.090, 387.066.

Ogółem padło premij 279 na łączną kwotę zł. 48.600.—. O wylosowanych premiach właściciel książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV-ej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii IV-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas niepodjęte:

zł. 250.— nr 362.816.

zł. 100.— nr nr: 300.171, 307.989, 331.652, 334.869, 335.288, 339.581, 340.210, 347.786, 354.352, 364.146, 365.416 365.141, 386.898, 392.296.

Dnia 15 października 1938 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 50-te z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii I-ej.

Po zł. 1.000.— otrzymują właściciele następujących książeczek: Nr Nr 530, 10.609, 34.974.

Książeczka premiowana serii I-ej wylosowana dawniej a niezrealizowana: Nr 43.066.

Dnia 25 października 1938 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 39-te z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii II-ej.

Po zł. 1.000/.— otrzymają właściciele następujących książeczek: Nr Nr 51.423, 52.623, 58.359, 61.240, 62.980, 63.907, 64.434, 65.336, 66.239, 67.045, 67.735, 67.925, 68.258, 68.676, 69.070, 69.101, 69.340, 69.736, 69.779, 69.819, 71.490, 71.513, 72.290, 74.717, 77.694, 78.485, 81.848, 84.087, 84.239, 85.373, 89.725, 91.768, 91.787, 92.032, 92.524, 92.971, 95.378, 96.307, 96.825, 100.837, 101.503, 101.920, 105.293, 105.821, 107.333, 107.636, 107.922, 109.302, 109.982, 110.835, 111.865, 113.311, 114.243, 114.387, 115.351, 115.754, 117.044, 117.176, 117.248, 117.358, 118.110.

Bony funduszu inwestycyjnego

W dniach 20 i 27 października r. b. zostały wykazane następujące Bony Funduszu Inwestycyjnego Nr. Nr. **2975 3985 7068 10845 14655 14864 23489 24814 25714 31243 31273 34423 37339 38015.**

Zastrzeżone papiery

ZASTRZEŻENIA URZĘDU ŚLEDCZEGO

Urząd Śledczy **ostrzega** przed nabyciem, zamianą lub przyjęciem na zastaw:

3% PREM. POŻ. INWESTYCYJNEJ I EM.

Ser. 1139 Nr. 8. Ser. 5736 Nr. 29 i 31. Ser. 6106 Nr. 7. Ser. 18827 Nr. 17—18.

3% PREM. POŻ. INWESTYCYJNEJ II EM.

Ser. 5735 Nr. 1. Ser. 15741 Nr. 45—50. Ser. 15742 Nr. 1—2. Ser. 18827 Nr. 14.

4% PREM. POŻ. DOLAROWEJ

Nr. Nr. 749215—16 749218 1248600 1358261 1358263.

6% POŻ. NARODOWEJ

Po zł. 100 — Nr. 2591140—41.

Po zł. 50 — Nr. 534082—84.

Urząd Śledczy **prostuje** zastrzeżenie dotyczące:

3% PREM. POŻ. INWESTYCYJNEJ II EM.

zamiast Ser. 1848 Nr. 2 **winno być. Ser. 1846 Nr. 2.**

5% PAŃSTW. POŻ. KONWERS.

Po zł. 100 — zamiast Nr. 4217658—59 winno być **4215659 i 4217658.**

Urząd Śledczy **odwołuje** zastrzeżenie dotyczące:

4% PREM. POŻ. DOLAROWEJ

Nr. Nr. 69397 279634 287310 560208 560217 560219 560229 560243 560245—48 560253 560255—57 560262 - 85 969611.

5% PAŃSTW. POŻ. KONWERS.

Na zł. 1.000.— Nr. 4332849.

Na zł. 500.— Nr. 4306926.

Na zł. 100.— Nr. 4295231.

Po zł. 10 — Nr. 2679878—82 2679885 2679888—99 3622310—13.

Nr. 3293994 (wartości nie podano).

L. Z. TOW. KRED. ZIEM. w WAR.

Na zł. 2.640.— Nr. 304508.

(Urzad Śledczy Nr. 1651/38 i Nr. V. 1657/38, z dn. 24 i 26.X.1938).

ZASTRZEŻENIA SĄDOWE

Wydział V Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie **wzbronił** wypłat oraz dokonywania transakcyj:

5% PAŃSTW. POŻ. KONWERS.

Na zł. 1.000.— Nr. 4244731.

Na zł. 500.— Nr. 4073189.

Po zł. 100.— Nr. Nr. 3538158—61 4298595—96.

Na zł. 50.— Nr. 275113.

Po zł. 10.— Nr. Nr. 745051—53 1206326—28 1785844—45 2932073—74 2952361 3020914 3713341—42.

Wydział V Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie unieważnił:

5% PAŃSTW. POŻ. KONWERS.

Po zł. 1.000.— Nr. 4118785—92.

8% OBL. KOM. B. G. K.

Po zł. 1.000.— **Nr. 13931—35.**

Ministerstwo Skarbu prostuje zastrzeżenie zamieszczone w Nr. 216 Monitora Polskiego z dnia 19.IX. 1928, a dotyczące:

4½% L. Z. TOW. KRED. ZIEM. W WARSZ.

Po rub. 1000 zamiast Nr. 269163 **winien być Nr. 369163.**

Na rub. 100 — zamiast Nr. 271656 winien być Nr. 281656.

(Monit. Pol. Nr. Nr. 239. 240. 241 i 245 z dn. 18, 19, 20 i 25.X.1928).

Tabela wartości Kuponu bieżącego od następujących papierów procentowych:

	Nazwa papieru procentowego	Data płatności	L I S T O P A D														
			1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
3%	Prem. Poż. Inwestycyjna I. i II. em.	1/1, 1/5, 1/9	0.50	0.50833	0.51666	0.525	0.53333	0.54166	0.55	0.55833	0.56666	0.575	0.58333	0.59166	0.60	0.60833	0.61666
4%	L. Z. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego	1/1, 1/7	1.33333	1.34444	1.35555	1.36666	1.37777	1.38888	1.40	1.41111	1.42222	1.43333	1.44444	1.45555	1.46666	1.47777	1.48888
4½%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy, Łodzi, Poznań, Ziem. Kredyt., Wileńskiego B. Z. Oblig. m. st. Warszawy. Państw. B-ku Rolnego (40 i pół letnie)	„	1.50	1.5125	1.525	1.5375	1.55	1.5625	1.575	1.5875	1.60	1.6125	1.625	1.6375	1.65	1.6625	1.675
5%	Poż. Konwersyjna. Konwers. Poż. Kolejowa, L. Z. Tow. Kred. miast: Częstochowy, Kalisza, Kielc, Lublina, Łodzi, Piotrkowa, Płocka, Radomia, Siedlec, Warszawy, Wilna, Zachodnio-Polskiego Tow. w Poznaniu, Wileńskiego B-ku Ziem. i Oblig. Kom. B-ku Kredyt. w Poznaniu	„	1.66666	1.68055	1.69444	1.70833	1.72222	1.73611	1.75	1.76388	1.77777	1.79166	1.80555	1.81944	1.83333	1.84722	1.86111
5½%	Oblig. m. st. Warszawy	„	1.83333	1.84861	1.86388	1.87916	1.89444	1.90972	1.925	1.94027	1.95555	1.97083	1.98611	2.00138	2.01666	2.03194	2.04722
6%	Poż. Narodowa, Oblig. m. st. Warszawy	„	2.—	2.01666	2.03333	2.05	2.06666	2.08333	2.10	2.11666	2.13333	2.15	2.16666	2.18333	2.20	2.21666	2.23333
7%	L. Z. i Oblig. Melioracyjne Państw. B-ku Rolnego, Oblig. Mieszkaniowe m. Poznania	„	2.33333	2.35277	2.37222	2.39166	2.41111	2.43055	2.45	2.46944	2.48888	2.50333	2.52777	2.54722	2.56666	2.58611	2.60555
8%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj. (Ulen w dol.). L. Z. Państw. B-ku Rolnego, Poż. Szkolna m. st. Warszawy	„	2.66666	2.68888	2.71111	2.73333	2.75555	2.77777	2.80	2.82222	2.84444	2.86666	2.88888	2.91111	2.93333	2.95555	2.97777
4½%	Wewnątrz. Poż. Państwowa 1937 r.	1/2-1/6-1/10	0.375	0.3875	0.40	0.4125	0.425	0.4375	0.45	0.4625	0.475	0.4875	0.50	0.5125	0.525	0.5375	0.55
4%	Prem. Poż. Dolarowa (Dolarówka) dol. 5	1/2-1/8	0.005	0.05055	0.05111	0.05166	0.05222	0.05277	0.05333	0.05388	0.05444	0.055	0.05555	0.05611	0.05666	0.05722	0.05777
4%	Oblig. Komunalne i Kolejowe Banku Gospodarstwa Krajowego	1/4-1/10	0.33333	0.34444	0.35555	0.36666	0.37777	0.38888	0.40	0.41111	0.42222	0.43333	0.44444	0.45555	0.46666	0.47777	0.48888
4½%	Oblig. B-ku Gospod. Krajowego	„	0.375	0.3875	0.40	0.4125	0.425	0.4375	0.45	0.4625	0.475	0.4875	0.50	0.5125	0.525	0.5375	0.55
5%	L. Z. Tow. Kred. Miejsk. we Lwowie	„	0.41666	0.43055	0.44444	0.45833	0.47222	0.48611	0.50	0.51388	0.52777	0.54166	0.55555	0.56944	0.58333	0.59722	0.61111
7%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj. L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego (w funtach)	„	0.58333	0.60277	0.62222	0.64166	0.66111	0.68055	0.70	0.71944	0.73888	0.75833	0.77777	0.79722	0.81666	0.83611	0.85555
7½%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj. bankowe	„	0.625	0.64583	0.66666	0.6875	0.70833	0.72916	0.75	0.77083	0.79166	0.8125	0.83333	0.85416	0.875	0.89583	0.91666
8%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego (w funtach), Oblig. m. Poznania z 1926 r.	„	0.66666	0.68888	0.71111	0.73333	0.75555	0.77777	0.80	0.82222	0.84444	0.86666	0.88888	0.91111	0.93333	0.95555	0.97777
4%	L. Z. Akc. B-ku Hipot. we Lwowie, Oblig. m. Krakowa	1/5-1/11	—	0.01111	0.02222	0.03333	0.04444	0.05555	0.06666	0.07777	0.08888	0.10	0.11111	0.12222	0.13333	0.14444	0.15555
4½%	L. Z. Akc. B-ku Hipotecznego we Lwowie	„	—	0.0125	0.025	0.0375	0.05	0.0625	0.075	0.0875	0.10	0.1125	0.125	0.1375	0.15	0.1625	0.175
5%	Oblig. Polsk. Banku Komunalnego II, IV L. Z. Akc. B-ku Hipotecznego we Lwowie	„	—	0.01388	0.02777	0.04166	0.05555	0.06944	0.08333	0.09722	0.11111	0.125	0.13888	0.15277	0.16666	0.18055	0.19444
7%	Pożyczka zagraniczna w lirach włoskich	„	—	0.01944	0.03888	0.05833	0.07777	0.09722	0.11666	0.13611	0.15555	0.175	0.19444	0.21388	0.23333	0.25277	0.27222
4%	Pożyczka Konsolidacyjna	15/5-15/11	1.84444	1.85555	1.86666	1.87777	1.88888	1.90	1.91111	1.92222	1.93333	1.94444	1.95555	1.96666	1.97777	1.98888	—
3%	Państwowa Renta Ziemska	1/6-1/12	1.25	1.25833	1.26666	1.275	1.28333	1.29166	1.30	1.30833	1.31666	1.325	1.33333	1.34166	1.35	1.35833	1.36666
7%	Oblig. m. Poznania z 1928 r.	„	2.91666	2.93611	2.95555	2.975	2.99444	3.01388	3.03333	3.05277	3.07222	3.09166	3.11111	3.13055	3.15	3.16944	3.18888
4%	L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie	22/6-22/12	1.43333	1.44444	1.45555	1.46666	1.47777	1.48888	1.50	1.51111	1.52222	1.53333	1.54444	1.55555	1.56666	1.57777	1.58888
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie	„	1.6125	1.625	1.6375	1.65	1.6625	1.675	1.6875	1.70	1.7125	1.725	1.7375	1.75	1.7625	1.775	1.7875
6%	L. Z. Tow. Kred. Ziem. (we frankach)	„	2.15	2.16666	2.18333	2.20	2.21666	2.23333	2.25	2.26666	2.28333	2.30	2.31666	2.33333	2.35	2.36666	2.38333
4%	L. Z. Konw. Banku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	30/6-31/12	1.34444	1.35555	1.36666	1.37777	1.38888	1.40	1.41111	1.42222	1.43333	1.44444	1.45555	1.46666	1.47777	1.48888	1.50
4½%	L. Z. Konw. Banku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	„	1.5125	1.525	1.5375	1.55	1.5625	1.575	1.5875	1.60	1.6125	1.625	1.6375	1.65	1.6625	1.675	1.6875
7%	L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego	„	2.35277	2.37222	2.39166	2.41111	2.43055	2.45	2.46944	2.48888	2.50833	2.52777	2.54722	2.56666	2.58611	2.60555	2.625
8%	L. Z. Banku Gosp. Kraj., Oblig. Budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego	„	2.68888	2.71111	2.73333	2.75555	2.77777	2.80	2.82222	2.84444	2.86666	2.88888	2.91111	2.93333	2.95555	2.97777	3.—

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 6-38-19. **ADMINISTRACJA:** ul. Ś-to Krzyska Nr 25, w Domu Bankowym „Józef Skowronek i S-ka, Spółka Komandytowa", tel. 5-06-34. Administracja czynna z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9-ej do 16-ej. Konto P. K. O. Nr 27111. **DZIAŁ OGŁOSZEŃ:** Warszawa, Mazowiecka 3 m. 16, tel. 2-16-82. **WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie i na prowincji: rocznie: zł. 20.—, półrocznie: zł. 10.—, kwartalnie: zł. 5.—, miesięcznie: zł. 1.80. Zagranicą rocznie: zł. 26.—. Numer pojedyńczy 50 groszy. **CENA OGŁOSZEŃ:** strona zł. 800.— 1/2 strony zł. 450.—, 1/4 strony zł. 250.—, 1/8 strony zł. 200.—, 1/16 strony zł. 150.—. Drobne ogłoszenia: po złotych 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.

Redaktor i wydawca: H. POLIKIER. Druk Zakł. Graf. „Nowa Książka", Warszawa, Elektoralna 25, tel. 6-99-13.